

Ceny Kurjera

we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 ct.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.
Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 80 ct.
Półrocznie 9 „ 60 „
Miesięcznie 1 „ 60 „
Za granicą.
Kwartalnie 10 mark.
Numer pojedynczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.
Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie: Dnia Błażeja b. Jutro: Weroniki. Pojutrze: An: ty o. m.	Grecko-katolickie: Tymofteja. Kłymenta. Ksenyi prep	REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA przy ulicy Chorążczyzny l. 5. — Nr. Telefonu 114.	KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na kozły (rogacze, lisy, zające, drobie, pardwy, słonki, jaszczki, cietrzewie, gluszcze i ptactwo wodne i błotne w ogólności.	Wschód słońca o 7 g. 33 m. Zachód „ o 4 g. 56 m. Barometr 760. Odwilż.
---	--	--	---	--

Czas odnowić przedpłatę!

Prenumerata wynosi:

w miejscu miesięcznie 1 zł. 20 ct., kwartalnie 3 zł. 60 ct.
na prowincji miesięcznie złr. 1-60, kwartalnie złr. 4-80.
Za dopłatą 40 cent. miesięcznie prenumeratorem nasi nabywać mogą **Nowe Mody.**
Warszawskie „Echo muzyczne, teatralne i artystyczne“ dla prenumeratorków Kurjera Lwow. w miejscu miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 złr. 86 ct.; na prowincji miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 złr. 76 ct.

W zakładzie drohowskim

zaszły w ostatnich czasach ważne zmiany, które powinny wpłynąć dodatnio na tę instytucję. Zaiste jest to dziwne, że publiczność i decydujące w kraju czynniki tak mało interesują się tym zakładem, kreowanym dzięki milionowej fundacji magnata-filantropa. Na razie rozbić nie chcemy powodów tej apatii, która i na zakład wpływała niekorzystnie, nadmienimy tylko, że fatalność, czy przypadek zrzuciły, że publiczność dowiadywała się tylko o rozmaitych nadużyciach, nieprawidłowościach, które działy się w tej instytucji. Krom rozmaitych pogłosek, dyskredytujących zakład — mało co słyszeliśmy o nim, a jest to przecież niewątpliwą rzeczą, że przy dobrem kierownictwie zakład ten w biednym naszym kraju wiele, bardzo wiele dobrego zrobić może. W lecie doszły nas były znowu echa o rozmaitych nadużyciach i o usunięciu winnych. Nie ulega wątpliwości, że nadużycia działy się mogły tylko skutkiem braku należytej kontroli ze strony władz nadzorczych. Nadużycia — jak stwierdzono — działy się od lat wielu i tylko przypadkowi zawdzięczyć należy, że odkryte zostały. Winnych usunięto i miejmy nadzieję, że będzie to „memento“ dla czynników decydujących....

Zabrano się obecnie na serjo do dzieła i ustanowiono w rzeczywistości w instytucji tej karność i kontrolę. Zrobiono dobry początek, i jeżeli pójdzie tak dalej, to rokować należy zakładowi powodzenia. Fundacji udało się pozyskać dla zakładu wyborczego naczelnika warsztatów w osobie p. Konstantego Bauera, który przez lat 19 był inżynierem warsztatów przy kolei państwowej w Stanisławowie.

P. Bauer przez długie lata był prezesem „Gwiazdy“ i „Rodziny“ w Stanisławowie, a obecnie zamianowany został honorowym członkiem „Gwiazdy“ lwowskiej.

Na stanowisku swoim w Stanisławowie pozyskał sobie powszechną sympatię i uznanie ze strony zarządu kolejowego, personalu i szerokich warstw społeczeństwa. Rzucił on posadę na kolei, gdzie dzięki swoim zdolnościom, energii i charakterowi nieposzlakowanemu mógł być zrobić t. zw. karierę i przyjął ofiarowane mu stanowisko w zakładzie drohowskim na stosunkowo bardzo skromnych warunkach. Nie ulega wątpliwości, że nie zrobił tego dla t. zw. kariery, ani też dla pozycji materialnej, lecz tylko w imię postępowości, w imię wyznawanych ideałów, w tej nadziei, że dla społeczeństwa, dla kraju, na tem stanowisku więcej zdziałać potrafi, aniżeli na zajmowanym dotychczas.

P. Bauer zamianowany już zaś został naczelnikiem warsztatów w Drohowsku przez radę admi-

nistracy, na fundacji skarbkowskiej i zatwierdzonym przez Wydział krajowy. Uważamy to za wielkie „plus“ i spodziewamy się, że jeżeli pozostawiona mu zostanie samodzielność, że jeżeli krepować go nie będą rozmaite uboczne interwencje, to na tem stanowisku zdziałać będzie mógł bardzo wiele.

Warsztaty w Drohowsku, to główny cel zakładu, który ma za zadanie wykształcić dobrych i tęgich rzemieślników. Wobec braku w naszym kraju szkół rzemieślniczych, wobec prymitywnego urządzenia nowych warsztatów, wobec niskiego poziomu przeważnej części naszych rzemieślników wzorowo i fachowo prowadzona szkoła rzemiosł w Drohowsku wydać może owoce bardzo pożądane.

Miejmy nadzieję, że p. Bauer zabierze się do tego con amore, z całym zapalem, że zrezygnawszy z intrajnej posady i zdecydowawszy się pędzić żywot swój dalszy w zaciszu drohowskim, poświęci wszystko dla zakładu, którego prowadzenie pozostawiało dotychczas wiele do życzenia. Zakład drohowski ani w części nie ziścił dotychczas w pokładanych w nim nadziejach, tego przecież nikt nie zaprzeczy. Zaprowadzono wprawdzie rozmaite reformy, oszczędności, umieszczono w zakładzie daleko większą liczbę sterców, aniżeli to było dawniej, wszystko to jednak nie jest jeszcze urzeczywistnieniem tego, do czego dążył fundator.

W nominacji p. Bauera widzimy szczerą chęć naprawienia złego, jakie się działo dotychczas i zabranie się na serjo do dzieła. P. Bauer rozpoczął już organizację warsztatów, których jest dotychczas 16 a szczególnie szewstwa i krawiectwa. W tym celu bawił we Wiedniu, zwiadał tamtejsze szkoły szewstwa i wybrał Polaka, który kończy drugi kurs we Wiedniu, a po ukończeniu szkoły fungować będzie w Drohowsku jako nauczyciel. We wszystkich warsztatach drohowskich jest 150 uczniów. Kraków nie został w jednym dniu zbudowanym, organizacja warsztatów potrwać musi czas dłuższy, w mgnieniu oka dokonać tego nie można, to też spodziewać się należy, że p. Bauer nie zniechęci się po pierwszej nieudanej próbie, lecz wytrwale i z cierpliwością zdążyć będzie do wytkniętego celu.

Cieszyć nas to niewymownie będzie, jeżeli skonstatować będziemy mogli, że ideały p. Bauera urzeczywistniają się. Podjął się wielkiego i ciężkiego dzieła. Energia, wytrwałość i dobre chęci przezwyciężyć powinny trudności.

Oprócz p. Bauera zamianowany został także p. Grudziński buchhalterem. Spodziewać się należy, że i rachunkowość w zakładzie drohowskim będzie odtańdą prawidłową i nie narazi zakładu na różne rozczarowania i przykrości. Z przyjemnością notować będziemy wszystkie rozsądne reformy, które mają na celu poprawę dotychczasowego stanu rzeczy w Drohowsku.

Pierwszy zjazd galic. partji socjalno-demokratycznej.

III. Drugi dzień zjazdu rozpoczął się referatem ob. Daszyńskiego o agitacji i taktyce partji socjalno-demokratycznej. Zaznaczywszy na wstępie różnicę między programem partji a taktyką referent przeszedł do określenia stosunku partji socjalno-demokratycznej do innych stronnictw i grup ludzi zewnątrz i wewnątrz partji. Mówił więc przedewszystkiem o stanowisku tzw. proletariatu inteligencji do partji. Proletariat ten uzur-

puje sobie miejsce jakie uprzywilejowane stanowisko w partji. Przeciw temu należy stanowczo wystąpić, zresztą kongres studentów w Brukseli uchwalił, że proletariatu inteligencji powinien wstępować do organizacji socjalno-demokratycznych na podstawie zupełnej równości praw. Z drugiej strony jednak i robotnicy towarzysze nie powinni traktować ludzi inteligentnych z góry, wiedząc, że inteligencja jest rzeczą bardzo cenną i ludzie inteligentni powinni być nauczycielami w partji, ale zresztą niczem więcej.

Dalej mówił o taktyce bezpośredniej wewnątrz partji, nawiązując do faktu rzucenia bomby przez Malankiewicza w Krakowie w r. 1884. Był to fakt głupi, dziecinny, ale na 6 lat zabił on ruch robotniczy w Krakowie. Smutno, że właśnie tzw. proletariatu inteligencji poddawał robotnikom takie czyny. Dziś już to niemożliwe, dziś już robotnicy na tyle uświadomieni, że na taką „politykę czynów“ złapać się nie dadzą.

Dalszą sprawą, o którą często potraça się w życiu, jest sprawa żydowska. W tej sprawie są różne teorie do jej rozwiązania: jedni chcą, by żydzi wyemigrowali do Palestyny, drudzy radzi ich wyprawić do Argentyny, inni chcą ich zasymilować z Polakami. Dla socjalistów wszystkie te teorie, jako nie dotykające prawie mas żydowskich, muszą być obojętne. Przypominam uchwałę zeszłorocznego kongresu brukselskiego, w której powiedziano, że socjaliści nie powinni być ani antysemitami, ani filosemitami, ale widzieć w żydach tak samo jak i wszędzie, dwie warstwy: wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. Traktujmy żydów tak, jak każdą inną narodowość, tj. dawajmy im te same prawa. Pierwszem zaś zadaniem socjalistów jest rzucić zarzewie walki klasowej pomiędzy żydów, łącząc się z proletariatem żydowskim i uświadamiając go o tożsamości jego interesów z interesami proletariatuszów innych narodowości.

Dalej omawiał referent stosunek socjalnych demokratów do włościanstwa i powiedział: „Wobec niego nigdy nie zajmowaliśmy nieprzyjaznego stanowiska. Proletariat wiejski, najmici, zarobnicy mają równe interesy z proletariatem miejskim. Ale ludność wiejska nie jest jednolita; są tam proletariusze i bogacze, a ci są elementem wstępnym. Z proletariatem solidaryzowaliśmy się, ale z bogaczami nie. Do włościanstwa zwrócili się ludzie o pewnych radykalnych zapędach. Gdzie te żądania radykalne będą zgodne z naszymi, będziemy je popierać, ale uznać musimy, że jest to element wsteczny, reakcyjny. Nie zapominajmy jednak, że chłopci nie mogą być innymi, że wieki ucimiegnięcia zrobili ich tem, czem są. Z czasem, kiedy oni pod wpływem ciosów, jakie na nich spadną, przyjdą do świadomości, będziemy mieli pośród nich prozelitów. Usunmy na bok dyskusję nad tem, że chłopów należy wydziedziczyć, — nie zapominajmy o roli miast i o tem, że gdy my zwyciężymy w miastach, chłopci muszą pójść za nami.“

Następnie mówił referent o drobnem mieszczaństwie w sposób następujący: „Nie są to sami majstrowie, są i robotnicy, którzy się wstydzą nazwy robotnika. Jest to pozostałość tradycji cechowej. Drobnym mieszczańskim są elementem politycznie niezdecydowanym, raz radykalnym, a za chwilę klerykałnym i serwilistycznym. W sojusze z nimi wchodzić nam nie należy, ale trzeba zwracać na nich uwagę i tych z pomiędzy nich, którzy stracili nadzieję na kamienice, werbować do naszej partji. W r. 1880/81 drobnym majstrowie (Dra-

„GOSPODARZ“

Kalendarz ludowy **Jana Biedronia** na rok 1892. Cena z przesyłką wynosi 35 ct.
Skład główny: Drukarnia Polska we Lwowie ulica Sobieskiego l. 28.

bik itp.) przystępowali do socjalizmu, ale z tego nie dobrego nie wyszło.

Dłuższe przemówienie poświęcił referent sprawie polsko-ruskiej czyli raczej, jak się wyraził polskiej i ruskiej. „Z uchwał kongresu brukselskiego widać, że socjalizm bardzo dobrze mieści się może w ramach narodowościowych. Walka się toczy nie tylko w obrębie całej ludzkości, ale także w obrębie każdego poszczególnego narodu”. Powie dział: „My tak samo jak szlachta, a prawdopodobnie i prędzej będziemy walczyć za niepodległość Polski, ale wychodząc z przewodniej zasady socjalizmu. To samo tyczy się i Rusinów. Kwestja ruska staje często przed nami, trzeba ją rozwiązać jasno i uczciwie. Dotychczas nie widzimy żadnego rusińskiego stowarzyszenia socjalistycznego. Rusiński socjalizm istnieje tak dawno, jak i polski, a przecież go nie widzimy. Łatwo to zrozumieć. W miastach robotnicy są przeważnie Polacy, a i ci, co są Rusinami, umieją czytać tylko po polsku, a choć w ostatnich czasach umieją czytać i po rusku, to i polskiego nie zapomnieli. Socjaliści ruscy nie występują samodzielnie. Przed dwoma laty założono ruską partję radykalną, lecz partja ta dotychczas balansuje między różnymi programami. Należą do niej i socjaliści i poświęcają jej swe siły, ale nie mogą występować całkiem otwarcie. Pomimo socjalizmu naukowego, postawionego w programie, partja ta będzie się coraz bardziej oddalać od socjalizmu. Stał dla socjalistów ruskich powstaje mnóstwo szkód, demoralizacja, ciągle kompromisy, tak, że ludzie ci przestają mieć politycznie działać.” Radzi więc referent utworzyć specjalny komitet agitacyjny rusiński i wydawać rusińskie pismo socjalistyczne.

Rozprawiwszy się krótko ze stronnictwami tzw. liberalów i stańczyków, referent przystąpił do omówienia techniki agitacyjnej w sposób następujący: Komitety redakcyjne pism robotniczych powinny kierować agitacją. Komitety te lub zgromadzenia miejscowe mają wyznaczać agitatorów. Formalności prawne mieliby spełniać mężowie zaufania — instytucja ogromnie ważna. Pieniądze powinny płynąć ze składek, zbieranych przy zabawach, obchodach, zgromadzeniach itp. Strajki są znakomitą środkami agitacyjnym; nawet nieduży strajk jest nieraz ogromnym zwycięstwem partji socjalno-demokratycznej. Dalszymi środkami są zgromadzenia, organizacje korporacyjne, warstwy, kluby i knajpy, a wreszcie ruchy od nas nie zależne, jak wszelkie wybory itp. Wreszcie poruszył referent kwestję religijną: „Wobec tej kwestji stanowisko nasze jest jasne: religja jest rzeczą prywatną!”

KRONIKA.

Emigracja do Ameryki. Do jednego z tutejszych dygnitarzy nadeszła w tych dniach z sanockiego powiatu następująca depesza:

„Wychodźstwo do Ameryki wypróżnia całe wsie. Stugi po nocach uciekają. Proś o pomoc Badeniego”. Charakterystycznym jest zakończenie depeszy. Cóż na to poradzić może Baden? Czy w jego mocy usunąć powody emigracji? Czy też ma on postać żandarmów? A zresztą czy żandarmi na to co pomogą? W kraju bieda, nędza — a jak długo „chleba powszedniego” brakować będzie, tak długo trwać będzie emigracja ludu, która dla kraju prawdziwą jest klęską.

Kongres socjalistyczny we Lwowie skończył się wczoraj o godz. 1. w południe odspiewaniem marsyljanki robotniczej „Czerwony sztandar”.

Na obiady dla głodnych dzieci. wydawane staraniem towarzystwa przyjaciół uczącej się młodzieży w szkole lud. męsz. im ś. Anny nadesłali pp. H. Immerdauer 6 l. m. kuk. W. Immerdauer 4 boch. chl. I. Jolles 4 l. fasoli i tyleż maki kuk., p. Stecki 4 boch. chl., F. Szczykiewicz 5 boch. chl., p. Zwierzkańska 8 l. m. kuk. Uczniowie zaś dotychczas szkoły kwotę 8 złr. i 1 kl. ryżu, 6 boch. chl., 8 l. kartfli 1 kl. m. psz. 1/2 kl. smalcu, 1 kl. cebuli 1 1/2 l. krup. hrecz. Cześć i stokrotne „Bóg zapłać” ofiarodawcom pamiętającym o przykazaniu boskiem „łaknącego nakarmić” Czapelski, dyr. szk.

Sąd krajowy we Lwowie zamianował lekarza powiatowego przy starostwie powiatowym we Lwowie dra Ferdynanda Obtulowicza lekarzem sądowym medycyny wogóle.

Krajowe Towarz. kupców i przemysłowców. Dziś we środę 3. br. odbędzie się posiedzenie zarządu o godzinie 7. wieczór z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie kasowe za rok 1891. Powzięcie uchwały w sprawie wystawy bułgarskiej. Sprawozdanie

komisji w sprawie wystawy budowniczej i mającej się urządzić wystawy krajowej w r. 1894.

Wieczorki w kasynie wojskowym, zapowiedziane na 8. i 27. bm. odbędą się w tychże dniach nieodwołalnie.

Israelicka kuchnia ludowa we Lwowie wydała ogółem w r. 1891 71.593 porcji obiadowych: ubogim bez różnicy wyznania do kuchni uczęszczającym 12.603 porcji po 8 i 9 ct., 24.718 po 5 i 4 ct. i 1600 po 3 ct., zakładowi dla wyżywienia biednych uczniów szkół normalnych 14.165 wietkich i 7735 małych porcji, stowarzyszeniu pań dla udzielania bezpłatnych obiadów biednym uczniom szkół średnich bez różnicy wyznania 10.772 porcji. Kierowany względami na rzeczyste, opłakane stosunki, panujące między warstwami, korzystającymi z instytucji, komitet uchwalił na początku roku administracyjnego, zniżyć ceny porcji obiadowych o 20%, a mianowicie ceny porcji większych z dziesięciu na 8 centów, a mniejszych z pięciu na 4 centy. Wobec okoliczności, że ceny artykułów żywności znacznie, bo prawie o 50% się podniosły, łatwo zrozumieć, że dochody kuchni nie mogły wystarczyć na pokrycie wszystkich potrzeb. Komitet tedy musiał się uciec do ostatecznego środka i naruszyć fundusz rezerwowy o znaczną — bo blisko 1000 złr. wynoszącą kwotę. Dochodu miał komitet 6683 złr., a między temi z wkładek od członków 470 złr. Fundusz rezerwowy wynosi kilka tysięcy złr.

Bilety na koncert, zapowiedziany na 7. bm. w „Sokole” na dochód obiadów dla głodnej dziatwy szkół miejskich są do nabycia (po 1 złr. 60 cent.) w administracji Kurjera Lwowskiego, w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Seyfartha i Czajkowskiego; w handlu p. Krimera; w eukierniach pp. Hausera i Bienieckiego, Grossa.

Z resursy uzędniczej. Walne zgromadzenie odbędzie się w lokalu własnym, ulica Sobieskiego l. 4, d. 10. lutego o g. 7. wiecz.

W Kole literacko-artystycznym prof. dr Józef Szpilmann wygłosi odczyt z dziedziny higieny w piątek 5. bm.

Z towarzystwa politechnicznego. Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się dziś o g. 6. wieczorem w lokalu towarzystwa, Rynek l. 20. Na porządku dziennym: Pp. Thullie i Skibinski podadzą wiadomość z poszczególnych działów wystawy przemysłowej w Pradze. P. Tuszyński „O najnowszych pracach w celu zapatrzenia miasta Wiednia i jego okolic w wodę”.

Stopień lekarza weterynaryjnego otrzymał w tutejszym instytucie 1. bm. p. Józef Kalkowski z Babic.

Zmiana własności. Z Bukowska w Sanockiem donoszą nam: Doba Darów i Darów adwokacki kupił tymi dniami od Tennenbaumów Szapse Miller, na czelnik gminy miasteczka Bukowsko.

Na polach koło Bukowska znaleziono 30 stycznia trzech włoścan zamrzniętych na drogach do Woli Piotrowej, do Pobiedna i do Płonny.

Zmarli. Helena z hr. Brzostowskich hr. Michałowa Zaluska, zmarła w Iwoniu w 59 roku życia.

† **Teodor Schneider,** djakon zboru ewangelickiego i rektor szkoły ewangelickiej we Lwowie, za służony pedagog i człowiek, niepospolitej zacności charakteru, zmarł wczoraj po krótkiej słabości w 71. roku życia, a 43 kapłaństwa. Pogrzeb odbędzie się we czwartek o g. 3. popoł. z kościoła ewangelickiego na cmentarz Łyczakowski.

W sprawie drożyzny mięsa odbył w sobotę po południu posiedzenie wydział krakowski cechu rzeźniczego. Obrady otworzył p. St. Armolowicz. Za staraniem się nad środkami, mogącymi wpłynąć na obniżenie cen mięsa. Obecnie powodem drożyzny jest brak bydła rzeźnego w Galicji, jak o tem świadczą co dzieńne fakty. Tak n. p. rzeźnicy krakowscy: Durzyk, Laszczyk i Trzcianki, po parodniowej wędrówce po kraju wrócili, nie zdolawszy skutecznie większego zapłać na bydła rzeźnego. Skutkiem tego braku bydła rzeźnego musiały podnieść się ceny mięsa tak w Galicji, jak w Wiedniu. Uchwalono wysłać do Rady państwa petycję, aby rząd otworzył granicę rumuńską dla przywozu do Austrii bydła rzeźnego i nierogacznicy. Prośba wniesiona została na ręce posłów krakowskich Sokolskiego i Weigla.

Kolej ze Stanisławowa do Woronianki. Kur. Stanisł. píše: Rząd wniósł do Izby poselskiej projekt o zbudowanie kosztownego skarbu drogi żelaznej ze Stanisławowa do Woronianki, skąd kolej ta na terytorjum węgierskiem ma być poprowadzona aż do Marmaros Szigeth. Będzie to piąty tor żelazny, łączący ziemie polskie zaboru austriackiego z Węgrami. W porównaniu z niezbyt dawnymi czasami postęp to ogromny.

Możnaby nim serdecznie się ucieszyć, gdyby pociecha nie była zamącona wcale niezatajonym, boć i nazbyt widocznym zamiarem rządu: przygotować jak najdoskonalej galicyjski teatr wojny. Tak jest; jak wszystkie inne rządowe budowle kolejowe, tak i tę nową linię zawdzięczamy li strategicznym pobudkom. Linja ta, przerywająca biedne okolice górskie, długa 96 kilometrów — rozumie się, że nie wliczam części węgierskiej przedstawiać się będzie wspaniale z wiaduktami i tunelami swojemi, a koszt jej, choć zbudowana będzie jako kolej drugorzędna o torze normalnym, obliczony jest na 9,800 000 złr. Rząd w dodanych do projektu motywach sam powiada, że tamte okolice bardzo są biedne, że znaczenia ekonomicznego kolej ta prawie żadnego mieć nie będzie, że dochody jej będą bardzo szczupłe, że przeto ze względów jedynie strategicznych skarb musi ponieść ten wydatek.

Nowy tunel kolejowy na linii ze Stanisławowa do Marmaros-Szigeth nasuwa inną jeszcze myśl. Aż do tego tunelu — nie mówię o pomniejszych, lecz o najdłuższym, za Woronianką, na samej granicy polsko-węgierskiej, — językiem urzędowym na kolei będzie język niemiecki, jako język armji; od środka tunelu jednak, na Węgrzech, język niemiecki nie przestaje wprowadzić być językiem armji, a jednak jako język kolejowo-urzędowy musi on nieubłaganie ustąpić miejsca językowi węgierskiemu. Możnaby sądzić, że jeśli interes armji poza tunelem, nie jest narażony na żadne zgola niebezpieczeństwo przy kolejowym języku węgierskim, tem mniej po stronie polskiej byłby narażony przy kolejowym języku polskim. Argument o potrzebie niemieckiego języka na kolejach z tej strony Karpat jest więc sprowadzony ad absurdum.

Nauczyciele szkół ludowych krakowskich zebrali się licznie w sobotę w szkole św. Barbary pod przewodnictwem p. Samborskiego i uchwalił wnieść petycję do Sejmu o przyznanie stałym nauczycielom starszym i młodszym, nauczycielom religji oraz nauczycielom prowizorycznym w szkołach krakowskich, dodatku w wysokości 25 proc. pobieranej przez nich płacy, niemającego się wliczać do emerytury. Projekt petycji przedłożył nauczyciel p. Schlesinger. Zgromadzenie wybrało: ks. Stysyńskiego i prof. Kozłowskiego, i poleciło im pracować w tym kierunku, aby zrealizowane zostały życzenia petycji.

Wylew Rudawy. W niedzielę rano o g. 6. dane znać na krakowską strażnicę pożarną, że załaza Błonia, plac wyścigowy i park miejski dra Jordana. Ze względu, że w parku mieszka stróż, wysłał naczelnik straży pożarnej p. Eminowicz łódź i strażaków do parku, którzy przez 24 godzin na różnych punktach pilnowali, aby w razie niebezpieczeństwa nieść pomoc. W poniedziałek rano niebezpieczeństwo minęło. Pokazało się, że powodem wylewu było przerwanie wału w Podkamyczu koło mlyna, przez co woda płynęła po lodzie zamrzniętych rzek, zalewając okoliczne miejscowości od Podkamycza aż po krakowskie Błonia. W nocy na poniedziałek o g. 3 zaczęła woda znacznie opadać, a o g. 6 rano ści gnął naczelnik p. Eminowicz wszystkie ratunkowe posterunki wodne. Mostowi wojskiemu nie zagrażało prawie żadne niebezpieczeństwo, bo woda odpływała bardzo szybko. Wylewu Wisły wcale nie było.

Fundacja hr. Rostworowskich. Kur. War. donosi, iż z masy spadkowej po śp. Januszu hr. Rostworowskim, którego głównym legataryuszem jest magistrat m. Warszawy, jako zawiadujący zapisem pod nazwą: „Fundacja Karoliny i Janusza małżonków Rostworowskich dla ubogich niewiadomych”, rzeczona fundacja ma otrzymać około 200.000 rs.

W pojedynku. Ukończony technolog, Bronisław Balcewicz, odbywający studia praktyczne w wielkich zakładach farbarskich w Karlsruhe zginął w pojedynku. P. Balcewicz był stroną wyzwana, z powodu energicznej obrony nieobecnej kolegi i przyjaciela, któremu uczyniono niehonorowy zarzut. Rodak nasz potwarzył czynnie znieważył. Pojedynkowano się na pistolety i p. Balcewicz trafiony w serce, na miejscu życie postradał. Nieboszczyk, urodzony w 1870 z ojca Michała, obywatela ziemskiego z gubernji suwalskiej, odznaczał się wybitnymi zdolnościami. Matka młodzieńca otrzymawszy wiadomość o tragicznym zgonie syna, wpadła w chorobę i życie jej znajduje się obecnie w groźnym niebezpieczeństwie.

Nowy kedyw nie zapomina o swych kolegach z Theresianum. Zaprosił on ich wszystkich wraz z groźnym nauczycielskiem do Kairu na święta Wielkanocne. Osobny parowiec ma udać się do Tryestu, aby przywieźć gości, którzy zaproszenie przyjmą.

Tablice ze spisem mieszkańców. Czytamy w *Nowej Reformie*: „Zaprowadzenie w Krakowie w każdym domu tablic z wykazem mieszkańców, jeśli od-

powiadać ma celowi, potrzebuje jeszcze uzupełnienia. Wielu właścicieli domów, niezrozumiejąc celu tych tablic, a uważając ową postępową nowość za wymysł na ich utrapienie wprowadzony, pozawieszali je tak wysoko, iż niepodobna napisów z nich wyczytać. Byłoby wobec tego do życzenia, aby magistrat wydał uzupełniające rozporządzenie, że tablice owe nie powinny dolną krawędzią swą wyżej sięgać, jak 1 1/2 metra od podłogi sieni, gdyż w przeciwnym razie nie będzie z nich użytku".

To samo możnaby powiedzieć o Lwowie, gdzie w dodatku w największych kamienicach na ulicach głównych spisy lokatorów sporządzone są tylko dla pozorów, albo nigdy ich nie zmieniają, albo też w spisie figuruje tylko mała część lokatorów. Odnosne władze powinnyby w to wglądać.

Z uniwersytetu. Ks. Tomasz Misicki, rodem z Przeworska w Galicji, uzyskał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień dra teologii.

Wybory do Sejmu węgierskiego. Z przeprowadzonych dotąd 387 wyborów, znane są rezultaty z 386 okręgów. Wybrano 225 liberalnych (stronnictwo rządowe) 81 z partji niezawisłych, 61 ze stronnictwa narodowego, 13 stronników Ugrona i dwóch dzikich; w trzech okręgach przyjdzie do wyborów ściślejszych; w jednym okręgu musiano akt wyborczy przerwać. Partja liberalna straciła dotychczas na korzyść innych stronnictw 45, a zdobyła na nich 31 okręgów.

Wygodna synekura. Zmarły niedawno w Anglii ks. Wiktor Hohenlohe, hrabia Gleichen, miał bardzo korzystną synekurę w najściślejszym tego słowa znaczeniu: był on mianowicie „strażnikiem i konstabłem zamku królewskiego w Windsorze,“ za co pobierał 1,200 funtów szterlingów stałej pensji. Po jego śmierci synekura przechodzi na zięcia królowej, marg abiego de Lorne, znanego w Anglii poetę, który świeżo wydał pracowicie obrobioną biografję lorda Palmerstona.

Wiec ruski.

Przyznać trzeba komitetowi „Ruskiej Rady“, że demonstrację przeciw akcji narodowej p. Romaniczuka i tow. urządził ogromną. Wczorajszy wiec zwołany do „Narodnego Domu“ był tak liczny, jak pewnie żadne jeszcze z dotychczas od byłych zgromadzeń ruskich. Nietylko wielka sala „Narodnego Domu“ była szczelnie napełniona uczestnikami, z usunięciem krzesel, stołów, estrady itp., prócz małej estrady pod trybuną i stołu prezydjalnego ustawionego pod oknami, ale także w przedsionku, w sieni, na schodach było pełno uczestników, a całe tłumy chodziły po mieście, nie mogąc się zmieścić w „Narodnym Domu“. Liczbę uczestników podają w 1/10 z chłopów z różnych stron kraju, a także z znacznej ilości księży i nieco inteligencji świeckiej. Całe zgromadzenie było ożywiłe jednym uczuciem — nienawisną do tzw. nowej ery, tyle i tak dobranych epitetów, ile się tam posypało na Romaniczuka i Barwińskiego, nie padło na nich zapewne jeszcze od urodzenia.

Wiec zagał długim przemówieniem ks. kan. Pawlików, poczem dr. Dobrzański odczytał referat o obecnej sytuacji Rusinów.

Pojawienie się dra Antoniewicza przerwało referat; Antoniewiczowi urządzono owację.

Po Dobrzańskim przemawiał kilku mowców, w tej liczbie p. Budzynowski imieniem grupy radykałów wiedeńskich, lecz odebrano mu głos. Następnie wygłoszono dalsze referaty i przyjęto odnośne rezolucje.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 2. lutego. Krząży pogłoska, że kurs dla sztabowców zostanie zniesiony. Na kursie tym przygotowywali się kapitanowie, którzy celem dalszego awansu chcieli zdawać tzw. sztabowy egzamin, po złożeniu którego mogli dalej awansować. Powodem zniesienia kursu dla sztabowców ma być wzgląd na to, że frekwentantami tego kursu byli ludzie starsi, odwykli od nauki. Obecnie na kursie tym znajdują się frekwentanci, liczący od 37 do 48 lat. Zamiast kursu dla sztabowców ma być utworzony kurs dla poruczników przy każdej komendzie korpusnej.

Komendy wojskowe otrzymały znów polecenie ściślego przestrzegania, ażeby oficerowie rezerwicy po za służbą nie występowali w uniformach. rząd francuski zawiadomił wojskowe władze w Austrii, że wkrótce przybędą oficerowie francuscy do Salzburga i Grazu, gdzie pozostaną przez pół roku celem przyswojenia sobie języka niemie-

ckiego. Po powrocie do Francji fungować będą ci oficerowie po części jako nauczyciele języka niemieckiego w szkołach wojskowych a po części w biurach ministerstwa wojny i sztabu generalnego.

Wiedeń 3. lutego. Schmeykal konferował już z Taifem o położeniu w Czechach.

Pisma centralistyczne żądają, aby cesarz powołał do siebie przewodców stronnictw i szlachty czeskiej, aby ich spowodować do odgraniczenia okręgów sądowych.

Gielda: kredyty 313, renta majowa 95 3/2, węg. renta złota 109.

Czerniowce 3. lutego. Jednoroczny ochotnik Amster, który miał służyć drugi rok, zastrzelił się, wrzekomo wskutek doznanych sekatur od przełożonych.

Budapeszt 3. lutego. W sprawie Fufsiha (malwersacje w węg. kasie oszczędności) śledztwo zostało zastanowione.

Berlin 3. lutego. Skutkiem rozporządzenia cesarza wydali jenerałowie okólniki do podwładnych oficerów w sprawie znęcania się nad żołnierzami, grożąc surowemi kary.

Rząd rosyjski pertraktuje z firmami bańskimi w sprawie zakupu 3 milionów kolb karabinowych.

Przeciwko 17 członkom bochumskiego stowarzyszenia handlu żelazem wytoczono proces o fałszowanie stemplów na szynach kolejowych.

Turyń 3. lutego. Rektor uniwersytetu obwieścił plakatami, że wszechnica będzie znowu otwarta jutro, napominając równocześnie studentów, aby zachowali się spokojnie i nie zmuszali go do stosowania środków surowych.

Bruksela 3. lutego. Debata rewizyjna rozpoczęła się śród wielkiego natłoku publiczności. Obecni byli wszyscy przedstawiciele państw. Przed gmachem parlamentu zebrały się olbrzymie tłumy. Rząd zaraz z początkiem dyskusji doznał klęski, odrzucono bowiem jego wnioski o odroczenie. Komunikat prezydenta ministrów Beernaerta, że król domaga się powiększenia swej władzy, przyjęto żywymi protestami.

Stronnictwo socjalno-demokratyczne odbyło w Maison de peuple zgromadzenie, na którym uchwalono manifestować przez cały czas trwania debat rewizyjnych za powszechnem głosowaniem. W manifestacjach tych wezmą udział także socjaliści z prowincji.

Na wczorajszym posiedzeniu zażądali deputowani Wolse i Frere-Danson od prezydenta ministrów Beernaerta, ażeby wyłuszczył swe plany co do rewizji konstytucji.

Beernaert odpowiedział, że rewizja dotyczy 10 artykułów, pomiędzy tymi ustaw wyborczych, zwłaszcza zaś proporcjonalnej reprezentacji miejscowości, dyet deputowanych, następstwa tronu, ożenek członków domu panującego jako też referendum króla.

Beernaert oświadczył także, że izba będzie miała tu rękę swobodną, ażeby przyjąć wnioski rządu całkowicie albo częściowo. Obradowanie nad wnioskami rządu musi się jednak odbywać równocześnie.

Izba przekazała wszystkie wnioski rządu jednogłośnie poszczególnym zebraniom.

Paryż 3. lutego. Według doniesienia pism zamierza Hiszpania przystąpić do trójprzymierza. Minister wojny Freycinet udaje się w podróż na południe celem zwiedzenia zakładów wojskowych.

Rzym 3. lutego. Rządy starają się o to, aby przy następnym wyborze papieża przeprowadzić kandydata umiarkowanego. Największe szanse mają arcybiskupi boloński i kapuański.

Nadesłane.

Dr. Antoni ROICKI (Be gaf)

specjalista od lat 20 dla chorób skórnych i zakaźnych mieszka obecnie przy ulicy Sokoła 1. l. (dawnej Słusarskiej), i róg ul. Chorążczyzny 1. 9.

Jego poradnik dla mężczyzn z rycinami po złr 1 20 wydanie 4. pocztą dyskretnie złr. 1 50; dla kobiet 60 centów, pocztą 80 centów.

Ordynuje rano od 9—10 a po południu od 3—6.

Za pomocą zupełnie nowej, łatwej i przez samego siebie wykonalnej metody masażu, można się pozbyć bezzwłocznie najuporczywszej obstrukcji.

Prof. Edw. Madeyski lekarz specjalista do ortopedji i masażu plac Smolki 5

5% Obligacje komunalne Banku krajowego
4% Obligacje funduszu propinacyjnego
 kupują i sprzedają pod najkorzystniejszemi warunkami
Sokal i Lilien
 Dom bankowy i Kantor wymiany.
 Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą i bez doliczenia prowizji. d

Nowy optyk
 we Lwowie pod „Kopernikiem“ (pl. 6. Ducha). Najtańsze i najlepsze okularów, cwikierów, lornetek, binokli, Barometry, termometry, Alkohometry, Mikroskopy, Lupy, Manometry, Maszynki elektr., dzwonki elektr., taśmy niemieckie, rajsczajki. Ceny najniższe. Zamówienia z prowincji załatwia się punktualnie. Reparaty najrychlej i najtaniej.



Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa

(według zegaru lwowskiego)

od 1-go Października 1891.

Do Krakowa: o godz. 2:28 po południu pospieszny, 4:30 wieczór, 4:15 rano i 7:20 rano osobowa.

Do Podwoleczysk i Brodów: (z głównego dworca) o godz. 4:11 popołudniu pospieszny, 10:35 wieczór i 9:50 rano osobowa. (Z Podzamcza) 4:22 po południu pospieszny, 11:05 wieczór i 10:15 rano osobowa.

W kierunku ku Stryjowi: 6:26 rano pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego-Sącza, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:50 przed południem pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy Stanisławowa. 8:24 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku ku Czerniowcom: 5:24 rano pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyj. 9:16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu, Husiatyna. 4:30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. 10:24 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suchawy Husiatyna.

W kierunku ku Belzowi: 9:25 przed południem pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 6:16 wieczór pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: o godz. 4:03 po południu pospieszny 7:15 wiecz., 9:28 wieczór i 8:50 rano osobowy.

Z Podwoleczysk i Brodów: (na główny dworzec) o godz. 3:20 po połud. pospieszny; 7:30 wieczór i 3:15 rano osobowy, (na Podzamcze) 2:08 popołudniu pospieszny 7:30 wieczór i 2:38 rano osobowy.

W kierunku ze Stryja: 9:07 rano pociąg osobowy do Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja. 3:46 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 11:48 w nocy pociąg osobowy z Nowego-Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

W kierunku z Czerniowiec: 6:53 rano pociąg osobowy ze Suchawy, Czerniowiec, Stanisławowa. 1:58 po poł. Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 5:59 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 11:53 w nocy pociąg osobowy z Kołomyj, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Belzca: 8:26 rano pociąg mieszany Rawy ruskiej. 4:22 po południu pociąg mieszany z Sokala i Belzca.

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 5 centów za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowo-europejskiego według którego są ułożone wszelkie rozkłady jazdy wskazuje godzinę 12-tą to w Czerniowcach 12:45, w Podwoleczyskach i Suchawie 12:44 we Lwowie 12:35, w Budapeszcie 12:16, w Wiedniu 12:06 w Pradze 11:58 zegar wskazuje.

WYSTAWY I MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-iej; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ent., w niedziele otwarte od 10—1 wstęp wolny

MIĘSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się do zarządcy gmachu.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3 Wstęp wolny.

J. A. BACZEWSKI
Lwów,
poleca wymienitą starą
lepszą od koniaku
STARKE

Marka	—70	1860	1-20
**	—90	1850	1-50
***	1—	1840	2-50

Powysze ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

Najświeższy oczyszczony
Olej rybi (Tran)
we flaszках oryg. i na wagę.
Znakomity kuracyjny
FRANCUSKIKONIAK
w oryg. flaszках po 4, 2 i 1 zł.
MALAGA
po zł. 2-50 za całą oryg. flaszkę
poleca droguerja
Leopolda Lityńskiego
magistra farmacji
we Lwowie, Kopernika 2.

J. IHNATOWICZ
Lwów
sklepy własne ul. Koper-
nika 1. 2. ul. Halicka 1. 11.
Kraków Sukiennice 1. 20.
Czerniowce Rynek 2.

Pilipton
włosom siwym i wypłowiłym
po kilkakrotnem użyciu przy-
wraca piękny kolor. Pilipton
nie farbuje, lecz tylko odmła-
dza włosy, które pod wpływem
tego znakomitego środka od-
zyskują pierwotną barwę. Cena
flakonu 1 złr. 50 ct.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
po 1¹/₂ centa od wyrazu.

Przerządzająca niedza nawiedziła rodzinę stolarską. Matka Julia Garmoda z 6. drobnymi dziećmi mężem obłożnie chorym bez najmniejszego utrzymania, tak iż dzieci kilka dni nie mają pożywienia, będą pomocy serce litościwych. Najmniejsza ofiara pieniężna lub stare odzienie będą przyjęte z wdzięcznością. Mieszkanie ulica Korytna 1. 19. 286

Aparata Siegla i Richardsons metalowe i kauczukowe.
Tusze do nosa
poleca specjalny skład wszelkich przyborów chirurgicznych
R. KRIMMERA
we Lwowie, hotel francuski

Dukaty, franki, imperjały, marki, ruble, dolary amerykańskie jakoteż
wszelkie papiery wartościowe
kupuje i sprzedaje najkorzystniej
kantor wymiany
KITZ i STOFF
Lwów, plac Halicki liczbą 1.
Zlecenia z prowincji uskuteczniają się natychmiast bez wszelkiej prowizji.

Puder książęcy
biały
jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera żadnych metalicznych pierwiastków przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białosć i delikatność.
Cena pułeczka 1 złr.

Woda lwowska
Przyjemny, delikatny i długotrwały zapach tej wody, sprawił to, że w Antwerpi na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowaną i wyszczególnioną. Cena flakonu mniejszego 80 ct., większego 1 złr. 50 cent.

"HOTEL GARNI" pod "TRZEMA KORONAMI"
1. 10. ulica Trybunalska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z posiłkami. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 979

Niezawodny środek na odmrożenie wielokrotnie na klnikach zagranicznych wypróbowany przepis dra Podlewskiego wyrabiany przez aptekarza Stanisława Lachowicza dostać można jedynie w oryginalnych słoikach po 85 ct. w aptece pod "Aniołem stróżem" przy ulicy Pańskiej 1. 21. we Lwowie. 8

FOTOMINIATURY pastelowe
Stefana Grzywińskiego plac Benedyktynów 1. 2. 550

Naftę krajową, gwarantując za jej najlepszą jakością ustawą przepisaną niezapalność wysłałam na prowincję we wtorki i soboty za przekazem do każdej stacji kolejowej. Sprzedaję kupującym naftę całymi beczkami, zawierającymi około 180 litrów, po znacznie zniżonej cenie. Cenników dostarczam na żądanie franco. **Piotr Młaczynski**, właściciel rafinerii nafty we Lwowie, Sykstuska 47. 1340

Do sprzedania siewarka 4 kołowa, siewarka przenośna, beczkowóz dwukołowy, Kopernika 1. 3. 211

Koncyjenta poszukuje adwokata **Dr. Buczyński** w Stanisławowie. 246

Najtańsze źródło nabycia dobrych towarów korzennych i wyrobów młynarskich w handlu Albina Sołdeckiego we Lwowie ul. Wałowa liczbą 11. 934

Za rogatką Gródecką 1. 2. są **kanarki herceńskie** do sprzedania, które śpiewają w dzień i w nocy. 273

Koncyjenta przyjmie natychmiast adwokat w Jaworowie **Dr. Hibił**. 230

Chłopca do praktyki poszukuje cukiernia D. Scholza w Przemyslu.

Zastępstwo przyjmie rutynowany podróżujący, dobrze widziany między obywatelami, kupcami Galicji i Bukowiny. Zgłoszenia pod literą T. U. p. ste restante, Lwów. 25

Magister farmacji dobrze polecony poszukuje posady od 15. lutego br. Bliższa wiadomość u T. S. apteka Tarnobrzeg.

Subjekt handlowy korzennik, specjalista w ekspedycji bufetowej, kompletnie uzdolniony w robotach piwnicznych, magazynowych, jak również co tylko w zakresie handlu delikatesów wchodzi, posiadający chlubne świadectwa poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia Biuro informacyjne Trybunalska 1. Lwów.

Kasjerka z kaucją 300 złr. jest potrzebną. Wiadomość Biuro informacyjne Trybunalska 1. Lwów.

Akwarij większe z 12 rybkami tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość u portjera ek. namiestnictwa. 283

Osoba, posiadająca **nauczycielski brevet paryski** pragnie udzielać lekcji Bliższa wiadomość w administracji Kurjera. 286

Potrzebny uczeń do Zakładu fotograficznego z 4. klasą gimnazjalną. Wiadomość w handlu Wgo Pieckiego Plac Marjański.

Młody człowiek praktyczny przy większych gospodarstwach poszukuje posady ekonomia od 1go maja. Łaskawe zgłoszenia przyjmują Zarząd dobr Krzeszowice p. K. Kozłoga

J. WYCHERA
FABRYKA MACHIN I ODLEWARNIA ŻELAZA
we Lwowie, ul. Gródecka 1. 47.

Poleca swoją nowo urządzone **odlewnię żelaza** podług najlepszego i najnowszego systemu do wykonania różnych odlewów dla maszyn i dla celów budowniczno-przemysłowych, które podług moich lub przesłanych modeli i najlepszego domieszka surowca, wykonuje **Warsztaty maszyn i warsztaty prywatne** mogą mieć także tanie odlewy kompletnych maszyn akuratanie podług moich modeli. Na żądanie zostają lane części żelazne w moim warsztacie toczony i borowane. Również polecam z mego obficie zapaszonego składu, **machiny rolnicze**, które za staranny i dobry wyrób uznano. Z powodu zmiany urządzenia jest w mało używanym stanie tania do odstąpienia angielska stwaga **lokomobila** czterokołowa, amerykańska **hyblarka**, **pila cyrkularna** i **pila do wyrzynania** (Laubsägemaschine). Stara lezna zostaje zawsze we wzajemny rachunek przyjęta lub podług najwyższej ceny kursu kupiona.

5-10 złr. dziennego pewnego dochodu bez kapitału i ryzyka oferuję zna zny dom bankowy każdemu we wszystkich, nawet najmniejszych miejscowościach, przez sprzedaż prawnie dozwolonych losów na korzystnych warunkach spłaty. Oferty pod "Losy" do ekspedycji anonsów **J. Danneberga** Wiedeń, L. Kumpfgasse 7.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, dyspensji, kongestji, odbijaniu, braku apetytu, zżemu trawieniu poleca się według orzeczeń lekarskich i poświadczeń uzdrowionych jako środek zupełnie usuwający owe dolegliwości.

Piernik higieniczny
L. Czyńskiego z Jarosławia.
Do nabycia we własnych składach Lwów, Kraków, Wiedeń, Przemysł, Praga. — **Cena 20 centów.**


Wyłączny skład dla całej Galicji
maszyn i narzędzi do uprawy roli
RUD. SACKA
w Plagwitz pod Lipskiem — u
S. A. Bubera Synów
we Lwowie, Jagiellońska 13.
Części składowe w zapasie.
Cenniki i opisy gratis i franco.

Wyłączny główny skład dla Galicji
oryginalnej bielizny wełnianej **dr. G. Jaegera**
(fabryka Wilh. Bengera Synów)
w magazynie **SCHAYEROW** we Lwowie.
Nowe ilustrowane cenniki na żądanie franco.

Mieszkania i sklepy
po 1 cencie od wyrazu.

5 lub 4 pokoje etc. Pomieszkani kawalerskie wynajmujące Zarząd realności Emila Bertemilliana Brajera w godz. 9-12 i 3-5.

Pomieszkani dogodnie zaraz do najęcia ul. św. Teresy 1. 30. 228

Pokój kawalerski na I. p. frontowy Rzeźnika 3. (Róg Jagiellońskiej) zaraz do wynajęcia. 279

3 pokoje z kuchnią i przynależnościami, pokoje kawalerskie **Zycenakowska** 1. 13. 274

Do najęcia ulica Solarna 4. 2 pokoje z kuchnią na I. piętrze

Salon, 2 duże pokoje, przedpokój, garderóbka i kuchnia. **Salon** z przedpokojem. **Stajnia** na 2 konie. Ulica Zyblikiewicza 1. 39. 289

2 pokoje kawalerskie 10 złr., lub każdy osobno, **Sakramentek** 1. 10. 284

Dwa pokoje frontowy z kuchnią **Plac Smolki** 1. III. piętro. 287

Zamojskiego 1. 2. 3 lub 2 pokoje zaraz i jeden z osobnym wchodem.

Palacz egzaminowany
do parowego motoru
znajdzie zaraz umieszczenie w faryce wyrobów stolarskich **Braci Wczelak** we Lwowie.

Nauki gry na skrzypcach i naukę harmonji
udziela w swem mieszkaniu ulica Sykstuska 1. 20, I. piętro
Aleksander Kleiner
kompozytor.
Biednych utalentowanych uczeń bezpłatnie.

Wielka loteria praska. Ostatni tydzień.
Główna wygrana: 100.000 złr.
polecają we Lwowie
August Schellenberg i Sokal & Lilien.

Nauczyciela do prywatnego ucznia z II. klasy gimnazjum i dwóch dziewczynek z IV. normalnej, **poszukuje** od 1. lutego Fr. Słoński, nadleśniczy w Lubiankach p. Zbaraż. Konieczny warunek gruntowna znajomość i biegłość w języku niemieckim. Płaca 12 złr. miesięcznie, zupełne utrzymanie i 20 złr. rezerwacji po zdaniu egzaminu dzieci z dobrym postępem.